

MIŁOŚĆ NIE UNOSI SIĘ, NIE MYŚLI NIC ZŁEGO

Przypomnijmy sobie kochani jak brzmi największe przykazanie?

Mat. 22:37-38

37. A On mu powiedział: Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej.

38. To jest największe i pierwsze przykazanie.

Miłość do Boga określona jest w Biblii greckim słowem „Agape”.

Czy naprawdę miłuję Boga miłością Agape?

Różne rodzaje miłości ludzie wokół nas posiadają naturalnie lub mogą w sobie kształtować czy wypracowywać.

Ale miłość o której chodzi w tym największym przykazaniu jest inna. Tej miłości nikt z nas nie jest w stanie osiąść, wykształtować, ponieważ ta miłość nie pochodzi od człowieka.

Czy jest więc możliwe, aby spełnić to największe przykazanie?

A jeśli tak, to w jaki sposób?

Słowo Boże wskazuje na jedyną drogę do tej miłości, mianowicie czytamy w Rzym. 5:5

5. A nadzieja nie zawodzi, bo miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany.

Aby spełniać najważniejsze przykazanie umiłowania Boga miłością Agape to ja i Ty potrzebujesz,, aby D.Św. zamieszkał w Twoim sercu i rozlał swoją miłość.

Dlaczego to D.Św. musi zamieszkać w moim sercu, aby kochać miłością „Agape”?

W 1 Jan. 4:8 czytamy:

8. Kto nie miłuje, nie zna Boga, gdyż Bóg jest miłością.

Kochani, to sam Bóg jest Agape. Dlatego dopóki Bóg nie zamieszka w Twoim sercu nie będziesz w stanie miłować miłością Agape.

Dlatego też ap.Paweł napisał, że miłość jest największym darem, gdyż to sam Bóg jest największym darem, jaki musimy przyjąć do naszych serc.

Gdzie najlepiej scharakteryzowana jest w N.T. ta miłość Agape?

I Kor.13 r.

Nie jesteśmy w stanie przybliżyć wszystkich cech miłości-Agape, dlatego dziś z uwagi na czas spojrzmy na dwie cechy Agape zawarte w w.5

Otwórzmy I Kor.13:4-8, ale rozważymy jedynie dwie cechy z w.5

4. *Miłość jest cierpliwa, miłość jest dobrotliwa, nie zazdrości, miłość nie jest chępliwa, nie nadyma się,*
5. *Nie postępuje nieprzystojnie, nie szuka swego, nie unosi się, nie myśli nic złego,*
6. *Nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się raduje z prawdy;*
7. *Wszystko zakrywa, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko znosi.*
8. *Miłość nigdy nie ustaje; bo jeśli są prorocтва, przeminą; jeśli języki, ustaną, jeśli wiedza, wniwecz się obróci.*

Jaka jest Agape?

Czy rzeczywiście tak ważne jest, aby chrześcijanie próbowali wejrzeć w miłość Agape i żyć tą miłością?

Poprzedzając ten fragment wersety 1-3 wskazują drodzy, że choćbym w różny sposób poświęcał się, służył Bogu, ale Agape nie byłoby widoczne w życiu to: „*jest niczym*”, „*to nic mi to nie pomoże*”.

Drodzy dziś zwrócimy uwagę na dwie cechy miłości Agape, mianowicie, że

1. *Agape nie unosi się gniewem,*
2. *Agape nie pamięta złego;*

Chcąc rozważyć, zrozumieć znaczenie danego fragmentu, a dziś znaczenie tych dwóch cech Agape wspaniałą rzeczą jest możliwość sprawdzania, jakie znaczenie mają one w j.greckim i po drugie w których miejscach N.T. zostało jeszcze użyte dane słowo czy też określenie cechy Agape.

Agape nie unosi się gniewem. Widzimy tutaj greckie słowo „*parodzunomai*” – które oznacza być porywczym, czynić się ostrym, gwałtownym, oburzać się, unosić się gniewem.

Jeżeli jestem człowiekiem bardzo porywczym, gwałtownym, szybko się oburzam się i unoszę gniewem to nie widać we mnie Agape czyli Chrystusa.

A jeżeli nie widać we mnie Chrystusa, to nawet jeśli wiele będziesz czynił dla Boga, to możesz usłyszeć od Niego słowa:

Mat. 7:22-23

22. W owym dniu wielu mi powie: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w imieniu twoim i w imieniu twoim nie wypędzaliśmy demonów, i w imieniu twoim nie czyniliśmy wielu cudów?

23. A wtedy im powiem: Nigdy was nie znałem. Idźcie precz ode mnie wy, którzy czynicie bezprawie.

Ale ten czasownik „oburzać się” lub „unosić się” pochodzi od rzeczownika „*parodzusmos*”, który w zależności od sytuacji może charakteryzować właściwą lub niewłaściwą postawę.

Mianowicie słowo to zostało użyte m.in. w Dz 17:16, gdzie czytamy:

16. Czekając na nich w Atenach, Paweł **burzył się wewnątrz** na widok miasta pełnego bożków.

(BT)

Czy ap. Paweł burzył się wewnątrz na mieszkańców miasta, na Ateńczyków? Nie, ale jedynie na widok miasta pełnego bożków.

I tutaj mamy do czynienia z właściwą postawą oburzenia na grzechy nas ludzi, na zepsucie tego świata.

Ale chcąc posiadać tę miłość Agape muszę zadać sobie pytanie:

czy burzę się wewnątrz na widok własnego serca pełnego bożków, pełnego cech i przyzwyczajęń, które należy usunąć, o które mój Pan, mój Oblubieniec sam jest zazdrosny...?

Drodzy, jeżeli jednak w moim sercu zaczyna mieszkać oburzenie, gniew na innych, to Chrystus-Agape przestaje być właścicielem serca, ale zaczyna być gościem w moim sercu. A przecież czytamy w liście Jak. 4:5 takie przesłanie:

5. Albo czy sądzicie, że na próżno Pismo mówi: Zazdrośnie chce On mieć tylko dla siebie ducha, któremu dał w nas mieszkanie?

Miłość Agape nigdy nie wpada w złość, a jeśli się pojawia to ma być natychmiast usunięta, jak czytamy w:

1 Piotr. 2:1-2

1. Odrzuciwszy więc wszelką złość i wszelką zradę, i obłudę, i zazdrość, i wszelką obmowę

2. Jako nowonarodzone niemowlęta, zapragnijcie nie sfalszowanego duchowego mleka, abyście przez nie wzrastali ku zbawieniu,

Miłość Agape nie oburza się, nie unosi się gniewem, nie doprowadza do konfrontacji w złości, do starcia dwóch osób.

W Dz.Ap. mamy przykład wystąpienia jednak takiej postawy zaprzeczającej miłości Agape w pomiędzy uczniami: ap.Pawłem i Barnabą.

W tłumaczeniu BG i BT dokładniej przetłumaczone jest w opisie tego starcia pomiędzy nimi, to greckie słowo będące zaprzeczeniem Agape.

Dz.Ap. 15:39

39. I wszczął się między nimi wielki gniew, tak iż odszedł jeden od drugiego, a Barnabasz wzięwszy z sobą Marka, płynął do Cypru.(BG)

Dz 15:39

39. Doszło do ostrego starcia, tak że się rozdzielili: Barnaba zabrał Marka i popłynął na Cypr,(BT)

Wejrzyjmy więc znów we własne serce i zadajmy sobie pytanie:

czy burzysz się i unosisz na innych w gniewie w zborze, w pracy w domu?

Jeśli tak, to musisz z tym zerwać, aby Bóg miał Twoje serce na wyłączne posiadanie.

W 5. wersecie hymnu o miłości mamy zapisaną jeszcze inną cechę Agape, której często nam brakuje, mianowicie dokładnie z j. greckiego tłumacząc możemy przeczytać, że Agape - *nie liczy nic złego, nie myśli nic złego, nie bierze pod uwagę wyrządzonego zła, nie wpisuje na rachunek wyrządzonego zła,*

Jakże często uważając, że nas skrzywdzono nie potrafimy, albo wręcz nie chcemy nie liczyć komuś wyrządzonego nam przez niego zła.

Czasami rzeczywiście mogliśmy zostać skrzywdzeni, a czasami naszym zdaniem zostaliśmy skrzywdzeni przez kogoś, a wcale Bóg nie musi postrzegać tego w taki sam sposób, jak ja to widzę.

Niezależnie od tego drodzy zauważmy, że często przychodząc przed oblicze Boga, chcemy aby On nie poczytał, nie policzył nam naszych grzechów. Sami jednak wciąż liczymy, zapisujemy jakby w tam rejestrze rzeczywiste grzechy lub naszym zdaniem grzechy innych wobec nas.

Jakże inaczej postępuje Agape czyli sam Bóg.

Łuk. 23:34

34. A Jezus rzekł: Ojczy, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią. A przy dzieleniu się jego szatami rzucali losy.

Spójrzmy na kamienowanego za głoszenie Ewangelii Szczepana. Jaki ma stosunek wobec tych, którzy go kamienowali?

Wysłuchajmy się całym sercem w ten głos Szczepana wołający do Boga – *„Panie nie policz im grzechu tego. A gdy to powiedział, skonał.” Dz.Ap. 7:60*

Agape dokładnie tłumacząc „nie liczy wyrządzonego zła.”

Agape dokładnie tłumacząc *„nie pamięta o własnych krzywdach.”* Słowo przetłumaczone jako pamięta (logizestaia) należy do dziedziny księgowości. Związane z rejestrowaniem danej pozycji, aby była ona zapamiętana. Tak właśnie często postępujemy. Agape jest tego przeciwstawieniem, ponieważ nie rejestruje i zapomina o własnych krzywdach.

Kiedyś słyszałem, że na wyspach „Polinezji, gdzie wiele czasu poświęca się wzajemnym walkom i uctowaniu, każdy z tubylców nosi przy sobie jakąś rzecz, która ułatwia mu pamiętanie o nienawiści wobec swoich rodaków. Pewne przedmioty zawieszane na ścianach ich szałasów stale przypominają im o prawdziwym lub rzekomym doznaniu krzywd”. Jakże wielu pielęgnuje i pieści w sobie uczucie gniewu, stale rozpamiętuje o swoich krzywdach, o których w końcu nie jest w stanie zapomnieć. Chrześcijańska miłość jest wielką lekcją zapominania.

Ta cecha Agape zostaje praktycznie udowodniona w pojednaniu Boga z człowiekiem. Ap.Paweł użył tego greckiego słowa „nie liczyć” w formie imiesłowu używając zwrotu „logidzomenos” tłumaczonego jako „nie zaliczając”.

Czego nie zaliczając?

Otwórzmy 2 Kor. 5:19

19. To znaczy, że Bóg w Chrystusie świat z sobą pojednał, nie zaliczając im ich upadków, i powierzył nam słowo pojednania.

Próbując zrozumieć tą cechę Agape, chciałbym zwrócić uwagę na dwie prawdy zawarte w tym wersecie, mianowicie czytamy tutaj, że kogo Bóg w Chrystusie pojednał ze sobą? Jedynie tych, którzy poprosili o wybaczenie?

Nie czytamy, że Bóg w Chrystusie cały świat pojednał ze sobą!

On zanim ktokolwiek z nas przyszedł do Niego, to już nie zaliczył Mu upadku. Ale, aby nie zostać potępionym za swoje grzechy trzeba naturalnie przyjąć to pojednanie.

Czy jeżeli uważasz, że ktoś wobec Ciebie zawinił, to czekasz z wybaczeniem, z nie zaliczeniem Jemu tego upadku, aż do momentu kiedy przyjdzie i Ciebie przeprosi?

Czy zaliczasz innym ich winy wobec Ciebie zanim nie zrozumieją i nie przyznają Ci racji, że Ciebie skrzywdzili lub też Twoim zdaniem zostałeś przez nich skrzywdzony?

Bóg w Chrystusie świat z sobą pojednał, nie zaliczając im ich upadków, i powierzył nam słowo pojednania.

Drodzy zobaczmy, Bóg powierzył nam, Tobie i mnie konkretne poselstwo, jakie?

Otóż powierzył mnie i Tobie to przesłanie, że Bóg nie zalicza nikomu Jego upadków, że każdy może przyjść do Jezusa i poczuć Jego dotknięcie, dotyk tego, który jest Agape czyli nie zaliczającym Tobie i mnie naszych win wobec Niego.

To poselstwo o nie zaliczaniu upadków jest powierzone i nam, abyśmy w praktycznym życiu „nie zaliczali innym ich upadków”.

Jestem przekonany Kochani, że każdy z nas pragnie Bożego błogosławieństwa. I to błogosławieństwo jest już przygotowane i dostępne dla każdego z nas. I Ap.Paweł łączy Boże błogosławieństwo z omawianą cechą Agape.

Ten sam grecki zwrot o nie policzeniu grzechu przez Boga zastosowany został w kontekście błogosławieństwa:

Rzym. 4:6-8

6. Jak i Dawid nazywa błogosławionym człowieka, któremu Bóg udziela usprawiedliwienia, niezależnie od uczynków;

7. Błogosławieni, którym odpuszczone są nieprawości i których grzechy są zakryte;

8. Błogosławiony mąż, Któremu Pan grzechu nie poczyta.

Czy jest ktoś, komu „liczysz Jego grzech”?

Miłość Agape nie bierze pod uwagę wyrządzonego zła!

Czy jest ktoś, wobec kogo dalej „bierzesz pod uwagę wyrządzone zło”?

Jeżeli tak Kochani to mamy do tego prawo, ale musimy zdawać sobie sprawę, że jest to równoznaczne z odrzuceniem Bożego odpuszczenia twoich nieprawości, z odrzuceniem zakrycia przez Niego twojego grzechu, a tym samym z utratą Jego błogosławieństwa.

Drodzy przytoczę jeszcze jeden werset, w którym został użyty ten grecki czasownik „liczyć”, albo „brać pod uwagę”.

Mianowicie list do Rzym.6;11 dokładnie w j. greckim zawiera wezwanie dla chrześcijan, aby „liczyli siebie samych za martwych dla grzechu”.

To wezwanie oznacza zaliczanie siebie, branie pod uwagę siebie jako umarłego dla grzechu. Dlatego też każdy z nas musi zadać sobie pytanie: czy umarłem dla zaliczania komuś tego złego, które mi kiedyś wyrządził lub też uważam, że mi to zło wyrządził?

Jeżeli do tej pory pozwalałeś, aby w Twoim życiu występowała jakaś cecha, która zaprzeczała miłości Agape, to od teraz musisz policzyć tę cechę za martwą! Jeżeli chcesz żyć dla Jezusa to musisz umrzeć dla braku cechy Agape w Twoim życiu. Pamiętajmy drodzy, że Jezus nie może dzielić Twojego czy mojego serca z „braniem pod uwagę wyrządzone Tobie zło”, albo z „

Drodzy otwórzmy na moment i spójrzmy na pierwsze trzy wersety 13 r. I listu do Kor.

Czytamy tutaj w w. 3, że jeżeli nie miałbym Agape to byłbym

w.1 - *byłbym miedzią dzwiczącą lub cymbałem brzmiącym.*

w.2 - *byłbym niczym*

w.3 - *nic mi to nie pomoże.*

Zachęcam więc siebie i każdego z nas, abyśmy zapamiętali, że pielęgnując w swoim sercu „liczenie komuś wyrządzonego mi zła” lub „bycie ostrym, oburzanie się, unoszenie się gniewem na kogoś” to jestem „miedzią dzwiczącą lub cymbałem brzmiącym, staje się niczym i nic mi to nie pomoże.”

Przypomnę więc na koniec werset z *1 Jan. 4:11*

11. Umiłowani, jeżeli Bóg nas tak umiłował, i myśmy powinni nawzajem się miłować.

Życzę każdemu z nas, aby Agape w naszych sercach odnosiło zwycięstwo. Aby Agape Boga wlewało pragnienie rezygnacji w miłości własnej, miłości egoistycznej, miłości własnych racji, dumy, oburzania się i pielęgnowania swoich krzywd.

AMEN